

**Ogólnopolska konferencja naukowa
JĘZYK – NATURA – CYWILIZACJA
(Bydgoszcz, 22-23 września
2011 r.)**

W dniach 22-23 września 2011 r. w Bydgoszczy odbyła się konferencja naukowa *Język – Natura – Cywilizacja* zorganizowana przez Komisję Językoznawstwa Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, Instytut Filologii Polskiej i Katedrę Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Była to już szósta konferencja (piąta o zasięgu ogólnopolskim, ponieważ pierwsza miała charakter lokalny) z cyklu ujmującego związku między językiem a innymi elementami rzeczywistości (w latach wcześniejszych omawiano zagadnienia: Język – Historia – Polityka, Język – Społeczeństwo – Wartości, Język – Tekst – Kultura, Język – Biznes – Media, Język – Rytuał – Płeć). Funkcję organizatora pełniła prof. dr hab. Elżbieta Laskowska, zaś sekretarzami konferencji byli dr Beata Morzyńska-Wrzosek i dr Wiesław Czechowski. Obrady toczyły się sali Rady Wydziału Humanistycznego w budynku Instytutu Filologii Polskiej. W konferencji wzięli udział językoznawcy i literaturoznawcy reprezentujący m.in. Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Uniwersytet Zielonogórski, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Wrocławski, Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie, Politechnikę Radomską. Wszystkie referaty wygłaszane były w języku polskim.

Pierwszego dnia obrad przedstawiono 11 referatów. Jako pierwszy wystąpił dr hab. Janusz Stopyra, który

zajął się problematyką językowego obrazu świata. Referent przypomniał podstawowe założenia hipotezy Sapira-Whorfa, przedstawił dwie teorie dotyczące związków między językiem a kulturą oraz myśleniem: relatywizm i determinizm. Rozważania teoretyczne poparte zostały przykładami, m.in. z języka niemieckiego i duńskiego, wskazującymi na występowanie różnic leksykalnych i gramatycznych pomiędzy językami (np. różnice w nazwach barw i stosunków pokrewieństwa, użycie czasu przyszłego). J. Stopyra podał ponadto przykłady na funkcjonowanie dwóch międzyjęzykowych relacji semantycznych – konwergencji i dywergencji. Podczas dyskusji dotyczącej referatu stwierdzono, iż fakt istnienia różnych językowych obrazów świata nie uniemożliwia komunikacji międzykulturowej, gdyż we wzajemnym zrozumieniu pomaga kontekst wypowiedzi, może jednak tę komunikację zakłócać.

Prof. Elżbieta Laskowska podzieliła się spostrzeżeniami dotyczącymi wartościujących nacechowań określeń „natura” i „cywilizacja” w wybranych dyskursach publicznych (m.in. medialnym i religijnym). Z przeprowadzonych analiz wynika, iż w zasadzie cywilizacja bywa waloryzowana negatywnie (np. cywilizacja miejska, która przeciwstawia się naturze; cywilizacja śmierci), zaś natura pozytywnie (kontakt z naturą, bliskie naturze życie na wsi). Cywilizacja może jednak również kojarzyć się pozytywnie (por. cywilizacja jako przeciwstawienie dzikiej naturze).

Dr Magdalena Steciąg przedstawiła różnice cechujące dwa podejścia badawcze określane terminem ekolinguistyka: językoznawstwo ekologicz-

ne i ekologię językoznawczą. Ponadto prelegentka zaprezentowała punkty sporne występujące na styku obu dyscyplin. Podkreśliła, iż badania prowadzone w nurcie ekolingwistycznym niekiedy nie są wolne od wpływu ideologii ekologicznej, nie są zatem w pełni obiektywne. Często zdarza się też, iż ekolingwistyka „zawłaszcza” obszary badawcze innych dyscyplin, np. socjolingwistyki.

Referat mgr Anny Miś poświęcony był językowo-kulturowemu przedstawieniu wizerunku kobiety w reklamach marki Maybelline. Badaczka dokonała analizy przekazów reklamowych pod kątem wykorzystania w nich mitu piękna oraz elementów natury (np. wody, chmur itp.). Zdaniem A. Miś komunikaty reklamowe firmy Maybelline eksponują nie naturalne piękno kobiety, lecz sztuczne, które „wyzwała się” za pomocą kosmetyków. Sam slogan reklamowy, brzmiący w oryginale *Maybe She's Born With It, Maybe It's Maybelline* uznana prelegentka za obraźliwy.

Mgr Julia Makowska-Songiń podzieliła się uwagami dotyczącymi językowego obrazu świata w baśniach. Przedmiot badań stanowiły baśnie braci Grimm w polskim przekładzie. Według prelegentki kobieta w baśniach nie jest podmiotem działań, ale przedmiotem. Kobieta istnieje dlatego, że istnieje mężczyzna. Świadczyć o tym mają m.in. funkcje kobiet w baśniach – są one matkami, królewnami, żonami, nie są aktywne na polu zawodowym – mogą być ewentualnie pasterkami czy kucharkami, gdy tymczasem mężczyźni mogą wykazywać się na znacznie szerszym polu zawodowym. W baśniach można więc doszukać się wielu wątków, które zainteresują badaczy z nurtu feministycznego.

Wystąpienie mgr. Macieja Adamskiego nosiło tytuł *Cywilizacja samochodowa w świetle zastępowania natury przez maszynę i w świetle relacji kierowca-samochód*. Prelegent przedstawił podstawy metodologiczne pionierskich badań dotyczących relacji między filozofią a motoryzacją, wprowadził też do rozważań termin *technika*, przywołując m.in. pogląd M. Heideggera: „Technika jest jeszcze jedną formą sztuki”.

Dr Violetta Jaros zajęła się interesującym zjawiskiem z zakresu socjolingwistyki, porównała bowiem dawną gwarę szoferską ze współczesnym językiem użytkowników CB-radio. Rozważania językoznawcze umieściła w kontekście przemian społeczno-cywilizacyjnych w Polsce od lat 40. XX w. do współczesności. Prelegentka przytoczyła szereg przykładów leksemów z obu socjolektów na oznaczenie m.in. funkcjonariuszy milicji/policji, użytkowników ruchu drogowego, pojazdów czy prostytutek, ponadto stwierdziła dużą ilość wulgaryzmów w języku CB-radiowców. V. Jaros podkreśliła też istotną różnicę pomiędzy oboma socjolektami. Dawna gwara szoferska była ograniczona do nielicznej grupy osób wykonujących ten sam zawód (można by więc mówić tu o profesjolekcie). Z kolei użytkownikami CB-radio nie są wyłącznie zawodowi kierowcy.

Mgr Henryk Duszyński przedmiotem swoich rozważań uczynił szczególną grupę zoonimów, a mianowicie imiona ślimaków w Rosji. Jak wynika z przeprowadzonej analizy, nazwy własne ślimaków utworzone są m.in. od imion ludzi i postaci fikcyjnych, od nazw ślimaka w różnych językach. Liczną grupę stanowią nazwy moty-

wowane cechami ślimaków, np. wyglądem i sposobem poruszania się. Imiona nadawane tym zwierzętom, z którymi niemożliwe jest nawiązanie jakiegokolwiek kontaktu emocjonalnego, pełnią funkcję posesywną i antropomorfizującą.

Dr Wanda Stec przedstawiła referat dotyczący odzwierciedlenia cech morfologicznych roślin w ich nazwach. Materiał badawczy stanowiły rosyjskie i polskie nazwy roślin leczniczych, zarówno nazwy naukowe, jak i ludowe. Jak wykazała analiza, to przede wszystkim nazwa gatunkowa (a nie rodzajowa) odzwierciedla takie cechy, jak np. kształt liści i kwiatów czy owłosienie liści i pędów. Nierzadko tylko nazwa w jednym z języków (rosyjskim lub polskim) odzwierciedla pewne cechy rośliny.

Wystąpienie dr Magdaleny Grabowskiej poświęcone było różnym obliczom opozycji sacrum-profanum w reklamie z perspektywy kulturoznawczej. Na przykładzie trzech reklam rozumianych jako teksty kultury prelegentka przedstawiła próby połączenia w nich elementów sakralnych, takich jak krzyż, pozycja modlitewna i wyobrażenie obrazu *Ostatnia Wieczerza* z elementami profanum (nagość, seks). Z analizy wynika, iż czasem to, co należy do sfery sacrum, bywa sprowadzane do profanum i vice versa.

Mgr Monika Aninowska wygłosiła referat dotyczący temporalnych aspektów propagandy językowej w polskich kampaniach wyborczych na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat. W pierwszej części wystąpienia prelegentka skupiła się na charakterystyce czasu jako kategorii filozoficzno-literackiej. W drugiej części zaprezentowała przykłady odniesień do przeszłości, tera-

źniejszości i przyszłości w sloganach wyborczych wybranych polityków. Językowa propaganda polityczna ma na celu przekonanie wyborców do oddania głosu na danego kandydata. Ideę sloganów można by więc scharakteryzować następująco: „Teraz (obecnie) jest źle. Jeśli mnie wybieriecie, będzie lepiej (w przyszłości)”.

W drugim dniu konferencji również wygłoszone zostało 11 referatów. Obrady rozpoczął referat na temat kulturowych aspektów nazw bydgoskich osiedli, który wygłosiła dr hab. Maria Czaplicka-Jedlikowska. Przedstawiając etymologię toponimów, prelegentka omawiała ich motywację oraz przemiany, jakim ulegały na przestrzeni wieków.

W dalszej części obrad dr Hanna Stypa omówiła rolę frazeologii jako skarbnicy tradycji i kultury (na przykładzie frazeologizmów zoonimicznych w języku niemieckim). Badaczka podała liczne przykłady frazeologizmów odzwierzęcych i omówiła ich etymologię. Przeprowadzona analiza wykazała mnogość wpływów antycznych, biblijnych i literackich na kształtowanie się współczesnej frazeologii.

Następnie mgr Anna Klein w swoim referacie zajęła się analizą multimodalności w korelacji między zmianami cywilizacyjnymi a zmianami w języku na przestrzeni komunikacji międzycywilizacyjnej. Materiał badawczy stanowiły przykłady tłumaczenia audiowizualnego w filmie „Kate i Leopold”. Szczególnie dużo uwagi prelegentka poświęciła problemowi przekładu występujących w tekście archaizmów, porównując stopień ich zachowania w napisach angielsko-, polsko- i niemieckojęzycznych.

Wystąpienie dr Anny Bączkowskiej dotyczyło teorii neowhorfiańskich.

Stanowiło ono syntetyczny przegląd nurtów językoznawstwa kognitywnego i ukazywało, jaki wpływ wywarł najpierw relatywizm językowy (Edward Sapir i Benjamin Lee Whorf), a następnie uniwersalizm (Noam Chomsky) na kształtowanie się późniejszych nurtów kognitywizmu w językoznawstwie. Dużo uwagi zostało poświęcone dyskusji pomiędzy koncepcją natywizmu i relatywizmu językowego.

Kolejny referat wygłosiła dr Beata Morzyńska-Wrzosek. Prelegentka podjęła w nim problematykę definiowania tożsamości w międzywojennej liryce Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

Referat dr Anny Spólnej był poświęcony liryce Jacka Podsiadły jako przejawowi ekozoficznej utopii. Z przytoczonych fragmentów wierszy wyłaniało się pragnienie życia w jedności z naturą, a jednocześnie ubolewanie czy wręcz poczucie winy z powodu destruktywnej działalności człowieka. Badaczka podkreślała nurty filozoficzne, jak również bogate nawiązania do innych filozofów i poetów, obecne w omawianych utworach.

W dalszej kolejności wystąpił dr Mirosław Gołuński, który wygłosił referat poświęcony dwom kobiecym spojrzeniom na I krucjatę – w *Aleksjadzie* Anny Komnenny i *Krzyżowcach* Zofii Kossak-Szczuckiej. Na licznych przykładach zostały przedstawione cywilizacyjne różnice między Bizantyjczykami i Frankami w kobiecym ujęciu językowym. Jak podkreślał prelegent, sposób postrzegania Franków był niemal jednoznacznie negatywny, motywowany typowym rozgraniczeniem na *nas* i *obcych*.

Dr Marta Kładź przedstawiła w oparciu o cykl *Ziemiomorze* Ursuli

Le Guin mit pierwotnego języka jako języka najwłaściwszego do nazywania rzeczy, a obecnie niemal zapomnianego i występującego jedynie w zaklęciach magicznych. W omawianym cyklu prelegentka zauważyła liczne odwołania do filozofii i religii (m.in. koncepcji Yin i Yang).

Następnie dr Katarzyna Siewert omówiła nazwy kar jako odbicie zmian cywilizacyjnych w prawie karnym. Prelegentka przedstawiła analizę leksykalną materiału językowego odnoszącego się do kar zarówno w ujęciu współczesnym, jak i historycznym, ze szczególnym uwzględnieniem kary śmierci. Zaprezentowana analiza wskazywała jednoznacznie na wysoki stopień humanitaryzmu współczesnego prawa karnego w porównaniu z prawem wcześniej obowiązującym.

Jeszcze innej tematyki dotyczyło wystąpienie mgr Anny Kapuścińskiej, poświęcone odniesieniom do natury w nazewnictwie produktów spożywczych. Jak wynikało z przedstawionej analizy, tego typu nawiązania są częstym działaniem marketingowym, a naturalność produktów jest niemal jednoznacznie kojarzona z ich walorami zdrowotnymi i bezpieczeństwem.

Obrady zamknął referat dotyczący uzupełnień sensu ideacyjnego w komunikatach o pogodzie, wygłoszony z perspektywy gramatyki komunikacyjnej. Jak podkreślał prelegent, dr Wiesław Czechowski, komunikaty pogodowe często odwołują się do wiedzy o świecie posiadanej przez odbiorców.

Podsumowując, należy podkreślić przede wszystkim wielowątkowość poruszanej tematyki, dzięki której, jak zauważyła prof. dr hab. Elżbieta

Laskowska, obrady zyskały niemal interdyscyplinarny charakter. Jako forum inspirującej wymiany spostrzeżeń pomiędzy językoznawcami i literaturoznawcami nie tylko z Bydgoszczy, ale także innych ośrodków naukowych w całej Polsce, konferencja ta pokazała, iż cykl corocznych spotkań poświęconych związkom języka z innymi elementami rzeczywistości zdążył już ugruntować swoją pozycję w kalendarzu polskich konferencji językoznawczych.

Henryk Duszyński
Anna Kapuścińska

Kursy języka polskiego jako obcego dla jednostki NATO (JFTC) w latach 2010/2011 i 2011/2012

1. Informacje ogólne

W latach 2010/2011 oraz 2011/2012 odbyły się dwa kursy języka polskiego jako obcego zorganizowane przez Centrum Nauczania Języka Polskiego dla Obcokrajowców (UKW w Bydgoszczy) na prośbę pracowników bydgoskiej jednostki NATO Joint Force Training Centre (JFTC). Ich uczestnikami byli żołnierze, cywilni pracownicy jednostki oraz dorośli członkowie rodzin wyżej wymienionych (z reguły niepracujące żony). Zajęcia zaczynało około dziesięcioro studentów, kończyło około pięcioro. Pierwszy kurs trwał 60 godzin akademickich, drugi – 48. Uczący się pracowali z podręcznikami *Hurra!!! Po polsku I* Małgorzaty Małolepszej i Anety Szymkiewicz (2010/2011) oraz *Start I* Kamili

Dembińskiej i Agnieszki Małyski (2011/2012).

Głównym kryterium doboru materiału było dopasowanie go do potrzeb kursantów¹ – obcokrajowców mieszkających w Polsce i mających zamiar w niej przebywać co najmniej 3 lata – które można przedstawić następująco²:

cechy wspólne		
potrzebują polskiego, aby lepiej funkcjonować w sytuacjach codziennych: chcą umieć się przywitać/pożegnać, zamówić jedzenie w restauracji, zrobić podstawowe zakupy, poradzić sobie na dworcu i na lotnisku		
cechy specyficzne		
żołnierze	cywile	członkowie rodzin
w pracy posługują się angielskim, ich koledzy również	w pracy posługują się angielskim, ale ich koledzy między sobą rozmawiają po polsku	chcą się porozumieć z opiekunką dziecka, przedszkolanką, sprzątaczką, muszą robić bardziej skomplikowane zakupy żywnościowe

¹ Jest to podejście charakterystyczne dla metod komunikacyjnych. Kryteria analizy potrzeb uczących się omawia m.in. Iwona Janowska, *Podejście zadaniowe do nauczania i uczenia się języków obcych. Na przykładzie języka polskiego jako obcego*, Kraków 2011, s. 25-27.

² W poniższej tabeli pominięto czynniki takie, jak różna motywacja uczących się, różne predyspozycje do nauki języków i różna znajomość języków obcych, różny wymiar czasu, który mogą poświęcić na pracę w domu, obowiązki zawodowe uniemożliwiające regularne przybywanie na zajęcia, gdyż dotyczą one wszystkich grup uczących się, por. np. E. Lipińska, *Czynniki wpływające na proces uczenia się*, [w:] *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, red. E. Lipińska, A. Seretny, Kraków 2006, s. 57-77.